

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (10/5/15)

Data publikacji: 9.05.2015 15:30

Sto lat temu, początek maja przyniósł mieszkańcom obecnego Śląska Cieszyńskiego radosną wiadomość- połączone wojska Austro-Węgier i Niemiec zwyciężyły w bitwie z Rosjanami w Galicji zachodniej. Jak opisują gazety, w Cieszynie na wieży ratuszowej oraz na licznych domach prywatnych wywieszono chorągwie. Podobne wydarzenia miały miejsce w innych miejscowościach Śląska.

□

Jakie informacje spływały z naszych okolic w tamtym czasie? Odpowiedź znajdziecie w kolejnym przeglądzie prasy sprzed stu lat:

- Rubrykę z lokalnymi wiadomościami w „**Gwiazdce Cieszyńskiej**” otwiera wiadomość o 40-leciu służby zastępcy prawnego arcyksiążęcej Komory w Cieszynie, dr. Rudolfa Bukowskiego. Na uroczystości pojawił się marszałek polny Jego Cesarska i Królewska Wysokość arcyksiążę Fryderyk, który złożył jubilatowi życzenia. Dyrektor kameralny Payer wręczył doktorowi Bukowskiemu ustanowiony przez cesarza medal zasługi za wieloletnią i wierną służbę.

- Urząd żywnościowy w Skoczowie poinformował o przyłączeniu gminy Kisielów do wspólnego rejonu aprowizacyjnego – napisano na łamach „**Ślązaka**”. Oznacza to, że ludność Kisielowa przysługują od teraz prawa korzystania ze wspólnych zapasów urzędu żywnościowego w Skoczowie. Wydawanie mąki w tym miejscu odbywa się tylko trzy razy w tygodniu: we wtorki i w piątki dla mieszkańców Skoczowa oraz w czwartki dla ludności wsi przyłączonych.

- „**Robotnik Śląski**” - organ partii socjalistyczno-demokratycznej - krytykuje włodarzy Cieszyna, Ostrawy Morawskiej, Bielska oraz Frysztatu w artykule „Co robią gminy gdzie indziej a co u nas”. Jego twórca przywołuje przykłady Krakowa, Pragi, Opawy oraz Przerowa; miast, w których sprzedawana jest dostateczna ilość zdrowego i taniego pokarmu oraz materiałów, np. drewna i węgla. Niektóre rady miejskie przyjmują osobnych urzędników dla prowadzenia spraw aprowizacyjnych.

Władza Cieszyna została oskarżona o zaniedbanie obowiązku zaopatrzenia miasta w środki żywności na czas wojny, ze względu na strach przed możliwą inwazją rosyjską. Niewystarczająca ilość mąki, chleba, tłuszczu i mleka ma być winą złej organizacji lokalnej służby aprowizacyjnej oraz niedbałej kontroli ze strony powołanych czynników.

- Ta sama gazeta informuje o atakach krakowskich włamywaczy w Morawskiej Ostrawie. Zdaniem redaktorów, przy ewakuacji Krakowa miasto opuściło „wiele podejrzanych i niebezpiecznych elementów”, którzy dają się we znaki naszym władzom. Policja w Morawskiej Ostrawie zatrzymała trzech znanych włamywaczy: Franciszka Popkiewicza, Władysława Pająka i Karola Tęcze, którzy popełnili kilka kradzieży w samym mieście oraz w jego okolicach.

- „**Nowy Czas**” informuje o egzaminach dla nauczycielek robót ręcznych, które odbędą się wkrótce przed cesarsko-królewską komisją egzaminacyjną w Cieszynie. Ogłoszono dwa terminy: 26 maja (środa) dla nauczycielek do szkół z językiem wykładowym polskim oraz 10 czerwca dla nauczycielek do szkół z językiem wykładowym niemieckim. „Do podań należycie ostemplowanych należy załączyć: metrykę chrztu, świadectwo moralności, świadectwo lekarskie, wystawione przez lekarza urzędowego o fizycznym uzdolnieniu, i ostatnie świadectwo szkolne. Podania należy wnieść wprost do dyrekcji c. k. komisji egzaminacyjnej do 22. maja, względnie do 10. czerwca b.r.”

- Kącik anonsowy: „Największy dom towarowy w Cieszynie Leopolda i Alojzego Lewińskich poleca swój bogaty skład kamgarnów na suknie, modnych sukien i kamgarnów na jakle z czystej wełny, najlepszej jakości i o 20% taniej od obecnych cen fabrycznych. Dzięki korzystnym zamówieniom [...] jesteśmy dziś w stanie zaspokajać naszych P.T. Odbiorców materyami pierwszorzędnymi co do jakości. Szczególną uwagą [...] zwracamy na nasz bogaty skład materyi pogrzebowych, wieńców i chustek jedwabnych”.

